

# Głos Św. Mikołaja

M I E S I Ę C Z N I K P A R A F I A L N Y

\* Parafia p.w. św. Mikołaja w Świebodzicach \* nr 2(100) \* luty 2025 \*

## Świebodziczanie w Orszaku Trzech Króli

Po kilku dniach przymrozków i opadów w poniedziałek 6 stycznia zza chmur wyszło słońce, tworząc doskonałą aurę do rodzinnych spacerów. Skorzystali

z tego mieszkańcy Świebodzic, którzy licznie stawili się na rynku by wziąć udział w tradycyjnym Orszaku Trzech Króli.



Tegorocznym gospodarzem wydarzenia była parafia pw. św. Mikołaja, a do Orszaku dołączyli również wierni i duszpasterze z parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz św. Brata Alberta Chmielowskiego.

Zebranych na rynku powitali dziekan dekanatu świebodzickiego ksiądz proboszcz Józef Siemasz oraz zastępca burmistrza Tobiasz Wysoczański, którzy podziękowali wszystkim

(cd. na str. 3)

## Jasełka w Szkole Podstawowej nr 3

Miesiąc styczeń, to w dalszym ciągu czas kolędowania. Te piękne chwile celebrowane były 24 stycznia podczas zorganizowanych jasełek w Szkole Podstawowej nr 3 w Świebodzicach. W pięknych wnętrzach auli uczniowie zaprezentowali swoje umiejętności, odbyło się przedstawienie jasełkowe.

Gospodarzem wydarzenia była dyrektorka SP nr 3 Marzena Gościk, która serdecznie powitała społeczność szkolną oraz gości specjalnych: zastępcę burmistrza Tobiasza Wysoczańskiego,

(cd. na str. 2)



# Jasełka w Szkole Podstawowej nr 3

(*cd. ze str. 1*) który reprezentował burmistrza Pawła Ozgę oraz dziekana dekanatu świebodzińskiego księdza proboszcza Józefa Siemasza.

Program artystyczny był przygotowany perfekcyjnie z dbałością o każdy szczegół. Zastępca burmistrza Tobiasz Wysoczański w imieniu burmistrza oraz własnym, a także dziekan, podziękowali za organizację tego wspaniałego wydarzenia, gratulując wspaniałego występu. Zastępca burmistrza przekazał uczniom słodkości z lokalnej firmy, a goście otrzymali od uczniów upominki.

Zaraz po jasełkach odbyło się wręczenie nagród w konkursie plastycznym na przygotowanie rysunku, gdzie tematem przewodnim był miś.



# Świebodziczanie w Orszaku Trzech Króli

(*cd. ze str. 1*) za przybycie, kultywowanie pięknej tradycji oraz naprawdę wysoką frekwencję. Ksiądz proboszcz zaprosił wszystkich do wspólnej modlitwy, po której Orszak przy dźwiękach kolęd wyruszył ulicami Świebodzic do hali sportowo-widowiskowej, gdzie zaplanowano dalszą część wydarzenia.

Po dotarciu na miejsce uczestnicy zostali przywitani ciepłym posiłkiem oraz upieczonym specjalnie na tę okazję domowym ciastem. Następnie zaproszono wszystkich do obejrzenia świątecznych występów. Pierwszy zaprezentował się Zespół Świebodziczanie z koncertem kolęd. Następnie wzruszające jasełka przedstawili uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1, a uczniowie dwójki zagrali skocznie dla widzów. Opowieść o narodzeniu Pana Jezusa w odniesieniu do wartości jakimi kierują się ludzie w dzisiejszych czasach, zdominowanych przez pieniądze i pychę przedstawili uczniowie ze szkoły nr 4. Uczeń Szkoły Podstawowej Integracyjnej zaśpiewał dla publiczności piękną pieśń, a na zakończenie wystąpili uczniowie SP nr 3 kolędując

wspólnie z publicznością. Uczestnicy otrzymali upominki i gratulacje, które w imieniu własnym oraz burmistrza Pawła Ozgi przekazał zastępca burmistrza Tobiasz Wysoczański gratulując pięknych występów. Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy pomogli w organizacji i koordynowaniu przebiegu wydarzenia złożył ksiądz proboszcz Józef Siemasz, który na zakończenie zaprosił wszystkich na kolejne rodzinne wydarzenia organizowane przez parafię.



## Niedziela, 2 lutego, Ofiarowanie Pańskie

Maryja i Józef z pewnością później wiele razy powracali myślą do tego wydarzenia. Kiedy szli przedstawić Panu w świątyni swego nowonarodzonego Syna, z pewnością nie spodziewali się spotkać tam człowieka imieniem Symeon, który wygłosi wobec nich prorocтво i nazwie ich Dziecko „światłem na oświecenie pogan” oraz „znakiem, któremu sprzeciwić się będą” (Łk 2,32.34). Ale jak i kiedy miało się to stać? I jaki miecz miał przeniknąć duszę Maryi (Łk 2,35)?

Małżonkowie opuścili świątynię „dziwiąc się temu, co o Nim mówiono”, a następnie powrócili do Nazaretu, by podjąć na nowo swoje zwyczajne, codzienne obowiązki (Łk 2,33.39).

Podobnie jak wszyscy ich sąsiedzi pracowali, odpoczywali w szabat i chodzili co tydzień do synagogi. I chociaż musiało nurtować ich pytanie, jaki będzie los Jezusa, wiedzieli, że Bóg wyznaczył im misję – mieli wychować Jego Syna. Nie mogli więc pozwolić na to, by niepokój o przyszłość przysłonił im to, co było od nich wymagane obecnie, nawet jeśli były to najprostsze zajęcia i obowiązki.

Czy często zastanawiasz się – może z niepokojem – jak będzie wyglądała twoja przyszłość? Być może zadajesz sobie pytanie: Co mnie czeka? Jak ułoży się życie moich dzieci? Czy sprostam temu, do czego Bóg mnie wzywa? Czy moi bliscy będą bezpieczni i szczęśliwi? Czy nie zniedołężnieję na starość? Czy starczy mi pieniędzy?

Jednak, biorąc przykład z Maryi i Józefa, nie pozwól, aby te troski przysłoniły ci to, do czego Bóg wzywa cię teraz, dzisiaj, nawet jeśli są to tylko codzienne obowiązki rodzinne. Praca, która może wydawać ci się nużącą rutyną, jest ważna w oczach Boga.

Dzisiaj, w święto Ofiarowania Pańskiego, powierz Panu całe swoje zatroskanie o przyszłość. Proś Go o łaskę skupienia na tym, co masz do zrobienia dzisiaj, i zaufaj, że Bóg będzie z tobą niezależnie od tego, co się wydarzy.

„Jezu, pomóż mi wśród dzisiejszych zajęć pamiętać o tym, że Ty jesteś ze mną”.





# W styczniu dużo się działo...

„...Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś, niech kolęduje z nami cała ziemia

Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś, niech kolęduje z nami cały świat”.

Miesiąc styczeń wypełniony jest zazwyczaj różnymi spotkaniami opłatkowymi, wspólnym śpiewem kolęd. Także i w naszym Domu tak się działo.

Na początku Nowego Roku z życzeniami i podarunkami przyjeżdżały do mieszkańców delegacje ze szkół, przedszkoli, także z różnych parafii. Wszyscy oni brali udział w tegorocznej akcji, rozszerzonej na całą Polskę: „Pacuszka dla Maluszka”. Wybrali oni najmłodszych mieszkańców naszego Domu, by wspomóc ich rzeczowo. Chłopcy uczestniczyli we spontanicznych spotkaniach, krótkich rozmowach, wspólnym śpiewaniu kolęd. Razem oddawaliśmy Panu Bogu chwałę. Były to krótkie momenty radości, dające, życie i nadzieję wszystkim uczestnikom.

Dnia 15 stycznia gościliśmy w naszym Domu przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego ds. Osób z Niepełnosprawnościami, panią dyrektor z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Świdnicy, pana Burmi-

stra naszego miasta w Świebodzicach zarówno obecnego, jak i byłego. W Misterium Bożonarodzeniowym uczestniczyli także Dyrektorzy placówek i Instytucji Pomocy Społecznej, Dyrektorzy Szkół Specjalnych z którymi ściślej współpracujemy. Obecni byli także Prezes Stowarzyszenia im. M. Teresy od Jezusa Gerhardinger wraz z członkami Zarządu działającym przy naszym Domu. Ponadto obecni byli Przyjaciele, Wolontariusze naszego Domu, ludzie którzy są z nami cały czas, wspierają, dzielą nasze radości i troski.

W klimacie Bożonarodzeniowym mogliśmy się spotkać wszyscy razem, by przekazać Gościom naszą wdzięczność. Cieszyliśmy się chwilą odpoczynku, radości, wspólnym śpiewaniem kolęd. Dzieci przygotowane przez panie terapeutki, pośród uroczej scenarii pięknie oddały klimat Bożego Narodzenia: klimat zaufania, miłości i bezpiecznego bycia w obecności Bożej. Doświadczaliśmy bliskości Emanuela, który jest „Bogiem z nami” Dzieci dziękowały spontanicznie okazując radość, zapraszając do wspólnego kolędowania. Miło było patrzeć, jak urosły i dojrzały przez ostatni rok.

## Niedziela, 9 lutego

Jaka mogłaby być reakcja człowieka, który ujrzał Boga? Zdumienie? Przewrzenie? A może zawstydzenie? Tak właśnie poczuł się Izajasz w sytuacji opisanej w dzisiejszym pierwszym czytaniu. Ujrzał wszechmocnego Boga zasiadającego na niebiańskim tronie w otoczeniu sześćskrzydłych serafinów wołających: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów” (Iz 6,3). Przysłuchany tą wizją Izajasz wykrzyknął: „Biada mi!” i wyznał, że nie jest godny stać przed Panem (Iz 6,5).

W przeznaczonym na dziś fragmencie Ewangelii czytamy o podobnym doświadczeniu przeżytych przez Piotra. Znużony długim, a do tego nieudanym nocnym połowem czyścił sieci, gdy Jezus powiedział do niego: „Wyptnij na głębię i zarzuć sieci na połów!” (Łk 5,4). Piotr być może zżymał się w duchu, wszak to on był rybakiem i znał się na swojej pracy, jednak był posłuszny i ponownie zarzucił sieci. A kiedy ujrzał mnóstwo zagarniętych ryb, padł na kolana błagając: „Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny” (Łk 5,8).

To wspaniałe, że Bóg nie pozostawił ani Izajasza, ani Piotra w lęku i wstydzie! Wręcz przeciwnie, pociągnął ich bliżej ku sobie! Dotknął warg Izajasza i oczyścił go z grzechu. Co więcej, wezwał go, by przemawiał do ludu Bożego. A Jezus dodał otuchy Piotrowi słowami: „Nie bój się” i obdarzył powołaniem łowienia już nie ryb, ale ludzi (Łk 5,10).

Pan uczyni to samo dla ciebie. I ty masz dziś szansę zobaczyć Go podczas Mszy Świętej, w trakcie rozważania Jego słowa czy podziwiania piękna przyrody.

Owszem, w świetle Jego chwały widzisz tym wyraźniej swoją ciemność i grzeszność. Ale uświadamiasz sobie również, że Bóg jest o wiele świętszy i kochający niż byłeś w stanie to sobie wyobrazić. I że obdarza cię swoim miłosierdziem i zaprasza do jeszcze ściślejszej więzi ze sobą.

Kiedy w obecności Boga boleśnie odczuwasz swoją niegodność i ogarnia cię lęk, przypominaj sobie Izajasza i Piotra. Nie pozwalaj, by te uczucia blokowały cię, paraliżowały lub powstrzymywały przed pójściem za Jezusem. On kocha cię doskonałą miłością. Jest tak święty, tak miłosierny, tak dobry! Nie musisz się bać.

„Oto jestem, Panie. Chcę Cię zobaczyć”.



W styczniu chłopcy wyjeżdżali dwukrotnie na Przegląd Kolęd. Pierwszy wyjazd przypadł 18 stycznia. W Gminnym Ośrodku Kultury w Krzeszowie, w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej odbył się Przegląd Zespołów Jasełkowych i Kolędniczych.

Dnia 23 stycznia chłopcy udali się na występ do parafii w Witkowie Śląskim. Był to XXII Przegląd Kolęd i Pastorałek. „Śpiewajcie i grajcie Mu”. Chłopcy zaśpiewali kolędę jako zespół pt.: „Oto Kacper przybywa”, a także nasz solista Ernest zaśpiewał pastorałkę

„Zagraj dziecku kołysankę”. zdobywając dwukrotnie wyróżnienie.

Spotkania te były okazją dla naszych wychowanków, by zaprezentować się pośród innych, podzielić się swoimi darami. Były okazją do integracji, poznawania nowych ludzi, miejsc, okazją do uwielbiania Pana Boga przez śpiew, wspólne bycie razem. Po wymagających występach wychowankowie z niecierpliwością oczekują na ferie zimowe.

*opr. s. Agnieszka, SSND*



**Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.**

*Warto odmawiać każdego dnia...*



# MOŻEMY ZMIENIAĆ ŚWIAT

To już ćwierć wieku, gdy młodzi związani z salezjanami wyjeżdżają na wolontariaty misyjne. Gdyby wszystkich zliczyć – byłoby ich już kilkaset, a może i więcej. Te wyjazdy zmieniają ludzi i świat, do których jadą, ale i ich samych.

Najpierw pojawia się powołanie misyjne. Gdy zrodzi się w nas chęć wyjazdu, rozpoznajemy powołanie, wówczas przychodzi czas dojrzewania i zgłębiania tematu misji oraz potrzeb, jakie widzimy w świecie.

Praca na misji, najczęściej różni się od tego, co robimy w Polsce zawodowo.

„Wyjeżdżając na misję, nie spodziewałam się, że będę malować szkoły, organizować szkolenia z pierwszej pomocy, że sama będę tej pomocy udzielać. Nie spodziewałam się, że będę prowadzić zajęcia z obsługi komputera. Żadnej z tych czynności nie robiłam nigdy wcześniej w Polsce i prawdopodobnie nie będę miała okazji już zrobić. Gdybym przed wyjazdem wiedziała, że będę działać na tych płaszczyznach w Gambii, byłabym przerażona. To tam w 2021 roku spędziłam trzy miesiące. Salezjanie prowadzą w Gambii jedyną placówkę misyjną, na którą składają się: przedszkole, szkoły, oratorium i przychodnia.” (Milena Szymczak)

Wspólnota Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego to społeczność fantastycznych ludzi wychodzących ze swojej strefy komfortu, aby dostrzegać drugiego człowieka i mu pomagać. Ewelina, która była na mi-

sjach w Etiopii oraz Kenii doradza młodym, co mają robić, aby stać się wolontariuszem misyjnym.

Najlepiej rozpocząć od znalezienia wspólnoty misyjnej i poznania wolontariuszy, którzy byli na misjach, a teraz dzielą się swym świadectwem.

Wspólnoty misyjne są otwarte na każdego, kto czuje w sobie powołanie, pragnienie wyjazdu.

Agata, która pracowała w Boliwii podkreśla, że praca wolontariusza daje poczucie szczęścia, ale czasem też bezsilności w zderzeniu z biedą czy innymi problemami społecznymi.

„Jako wolontariuszka salezjańskiego wolontariatu nie mogę nie wspomnieć o świętym księdzu Janie Bosko, który patronuje naszym misjom i wspólnotcie.”

Obowiązkową lekturą, jaką należy przeczytać przed wyjazdem na misję jest książka ks. Jana Bosko „Wspomnienie Oratorium”. Z niej dowiadujemy się, jak wyglądała jego droga do utworzenia pierwszego oratorium. Odkrywamy jego cechy: skromność, pomysłowość, pokorę i wytrwałość. Książka ks. Bosko uczy, że nie można tracić pogody ducha i optymizmu i niezależnie od tego, co zastaniemy na misji – starać się być otwartym na nieznaną.

Bardzo często młodzi ludzie mówią, że Kościół nie ma im nic do zaoferowania. A może to właśnie wolontariat misyjny jest tym, czego szukają młodzi, pełni entuzjazmu i chęci do pracy w nowych warunkach ludzie? Warto to przemyśleć.

## Niedziela, 16 lutego

Czy byłbyś w stanie powiedzieć komuś bezrobotnemu czy bezdomnemu: Zobacz, jak bardzo Bóg ci błogosławi? Nikt z nas nie zachowałby się w ten sposób i nie robi tego również Jezus. Czyni natomiast dwie inne rzeczy głosi, że Bóg pamięta i troszczy się o tych, którzy są ubodzy materialnie oraz błogosławi „swoich uczniów”, którzy „zostawili wszystko i poszli za Nim” (Łk 6,20; 5,11). Błogosławi tych wszystkich, którzy przyjmują ubóstwo, utrapienia i odrzucenie ze względu na to, że są Jego uczniami.

Greckie słowo makarios, przetłumaczone w Ewangelii jako „błogosławieni”, ma szereg znaczeń, między innymi „szczęśliwi”, „uprzywilejowani”, „cieszący się Bożą przychylnością”. Jezus zapewnia więc uczniów, że życie, jakie wybrali, okaże się ostatecznie życiem szczęśliwym, dlatego już teraz razem ze wszystkimi cierpiącymi ubóstwo, głodującymi, płaczącymi i odrzuconymi – mogą „cieszyć się i radować” (Łk 6,23). Obiecuje im „królestwo Boże” i nagrodę w niebie (Łk 6,20.23).

Te same obietnice odnoszą się do ciebie. Jezus wie, jak wielkie wyzwania stają czasem przed Jego uczniami. Wie, jak trudno płynąć wbrew prądowi tego świata. Widzi poświęcenia, na jakie się zdobywasz, aby dzielić się tym, co posiadasz. Widzi twoją pokorę, gdy starasz się przebaczać tym, którzy cię skrzywdzili.

Jeśli ten opis w jakikolwiek sposób odnosi się do ciebie, wiedz, że Jezus nazywa cię błogosławionym i obiecuje ci wszelkie radości swego królestwa. Pamiętaj też, że On błogosławi ci już teraz. Jak zapewnia prorok Jeremiasz w dzisiejszym pierwszym czytaniu, czyni cię mocnym i żywotnym na podobieństwo „drzewa zasadzonego nad wodą” (Jr 17,8). I nawet jeśli nie czujesz się dziś szczególnie błogosławiony, nabierz ducha, gdyż Jezus jest wierny wszystkim swoim obietnicom.

„Panie, pomóż mi zaufać, że Ty mi błogosławisz, gdy nie jest mi łatwo być Twoim uczniem”.



# ZIELONO MI

Dwa wydarzenia spowodowały, że ponownie pochyliłem się nad tematyką zmian klimatycznych. Poprzednio uczyniłem to w felietonie pt. Eco-anxietas-klimatyczny niepokój.

Wydarzenie pierwsze. 20 stycznia br. miało miejsce zaprzysiężenie Donalda Trumpa. Podczas uroczystości na Capitol One Arena, nowy prezydent Stanów Zjednoczonych podpisał dokumenty, wśród których znalazło się rozporządzenie o wycofaniu USA z porozumienia paryskiego.

Drugim powodem jest jeszcze niezakończona lektura thrillera katastroficznego Marc'a Elsberga pt. „Celsjusz”.

Czym jest porozumienie paryskie? Paryskie porozumienie klimatyczne ma na celu redukcję negatywnych zmian klimatu związanych z nadmierną emisją gazów cieplarnianych. Zostało przyjęte w 2015 roku, podczas 21. konferencji ONZ w sprawie zmian klimatu. W praktyce porozumienie weszło w życie 4 listopada 2016 roku. Porozumienie paryskie podpisały i ratyfikowały między innymi wszystkie kraje wchodzące w skład Unii Europejskiej, a także Chiny, Indie, Rosja i USA. Dążąc do realizacji założeń porozumienia paryskiego, UE wdrożyła „Zielony Ład”, który zakłada między innymi osiągnięcie neutralności klimatycznej przez Unię do 2050 roku. Prezydent USA zapowiedział również zwiększenie krajowej produkcji paliw kopalnych. Zmiany mają objąć również zniesienie regulacji, które dotyczą wydobywania ropy naftowej.

Akcja książki „Celsjusz” dzieje się w naszych czasach i opisuje „problem” globalnego ocieplenia. Głównym wątkiem jest próba rozwiązania tego „problemu” poprzez „wyścig zbrojeń” w obszarze geoinżynierii i możliwości sterowania klimatem, ale tak aby działał on na korzyść tych, którzy nad nim panują. Znajdziecie tam świetny opis zależności gospodarczych i ekonomicznych między poszczególnymi mocarstwami i regionami świata i spojrzenie na ten sam problem oczami polityków, aktywistów, biznesu czy społeczeństwa.

Nie ma dnia aby w mediach nie pojawiał się temat globalnego ocieplenia. Czytamy, oglądamy i doświadczamy takich zjawisk jak topnienie lodowców, wysychanie rzek, jezior i innych zbiorników wodnych. Jaką mamy zimę każdy widzi. Powodzie, huragany, susze i pożary, to codzienność naszej planety. Kolejne naukowe i polityczne debaty, konferencje, postanowienia, a nadal postępuje przeogromna emisja CO<sub>2</sub>.

17 września 2020 r. na wysokości dziesięciu pięter na Union Square na Manhattanie ustawiono gigan-



tyczny zegar. Zegar będący instalacją artystyczną stworzoną przez Gana Golana i Andrew Boyda ustawiono na 7 lat, 103 dni, 15 godzin, 40 minut i 7 sekund. Tyle czasu pozostało wówczas, zanim wzrost średniej globalnej temperatury przekroczy punkt krytyczny. Szacunki dotyczące czasu oparto na danych Instytutu Badawczego Mercator ds. Globalnych Zmian Klimatu w Berlinie – podaje smithsonianmag.com. Kiedy „Zegar Klimatyczny” dojdzie do zera, a emisja gazów cieplarnianych nie będzie się zmniejszała to średnia globalna temperatura nieodwracalnie wzrośnie o 1,5 stopnia Celsjusa powyżej poziomu sprzed epoki przemysłowej. Eksperci uznają to jako punkt krytyczny, po przekroczeniu którego klimat stanie się nie sprzyjający dla wielu istniejących ekosystemów i samego człowieka. Liczba mówi nam, że wciąż jest czas na odwracanie destrukcyjnych procesów, ale nie możemy go marnować. I tutaj dochodzimy do sedna sprawy.

Mamy początek roku 2025 więc wg naukowców zostały nam niecałe 3 lata! na naprawę klimatu. Tymczasem USA (czy porozumienie paryskie było czy nie) i tak brudzą, Chiny i Indie też. Rosja jak zwykle jest zagadką. Ambitna Europa ze swoim Zielonym Ładem wykańcza się gospodarczo. Próby ratowania rynku np. samochodów elektrycznych spełzają na niczym. Dodatkowe cła nałożone przez Unię Europejską na chińskie produkty nie ochronią europejskiego rynku motoryzacyjnego, bo rząd w Pekinie zdecydował się na zakaz eksportu i sprzedaży surowców niezbędnych do produkcji baterii tj. litu i galu. Sam europejski rynek pojazdów elektrycznych również jest w kryzysie z powodu niskiego popytu (bardzo wysoka cena aut i koszmarnie wysokie koszty napraw). W impasie jest instalacja stacji ładowania. Ogłoszone przetargi pozostają bez chętnych. Naukowcy poszukują więc alternatywnych paliw, które pozwolą na całkowite wyeliminowanie emisji gazów cieplarnianych. Czy to wystarczy? Na pewno nie.

Ryszard Stochła

# WYZWANIA OKRESU PÓZNEJ DOROSŁOŚCI – CZĘŚĆ III

## ZDROWIE PSYCHICZNE

W poprzednich artykułach z cyklu „Wyzwania okresu późnej dorosłości” koncentrowaliśmy się na tematach żałoby oraz życia społecznego. Dziś podejmiemy temat depresji wśród osób w okresie późnej dorosłości. Depresja wśród seniorów jest zjawiskiem powszechnym. Dane epidemiologiczne wskazują, że występuje ona u 30-60% seniorów. Jakie objawy powinny zwrócić naszą uwagę. Po pierwsze stale przedłużający się zły nastrój – jesteśmy smutni lub rozdrażnieni przez większość czasu i trudno nam o zmianę nastroju pod wpływem przyjemnych wydarzeń. Zauważamy wzmożone zmęczenie, nawet po niewielkim wysiłku oraz utratę dotychczasowych zainteresowań. W depresji pojawiają się kłopoty ze snem – częste wybudzania w nocy, budzenie we wczesnych godzinach porannych. Czujemy także, że sen nie przynosi wypoczynku i regeneracji. Kolejnym objawem, który powinien nas zaniepokoić jest zmniejszony apetyt oraz nagła utrata wagi. Jeśli stale się zamartwiamy, czujemy nieustanne napięcie to również sygnał, że dzieje się coś niepokojącego. Ale w depresji okresu późnej dorosłości pojawiają się również objawy, których intuicyjnie nie wiązalibyśmy z tym

zaburzeniem. Po pierwsze są różne dolegliwości somatyczne – takie jak zawroty głowy, bóle brzucha, czy bóle innego rodzaju, na które słabo pomagają leki zalecane przez lekarza pierwszego kontaktu. Po drugie w okresie późnej dorosłości depresja może manifestować się problemami z pamięcią, martwimy się, czy nie rozwija się u nas demencja.

Co trzeba zrobić, gdy spostrzegamy u siebie część z wymienionych objawów? Zgłosić się do specjalisty. Z depresją nie poradzimy sobie sami. Nie jest ona wynikiem słabości charakteru, użalaniem się nad sobą, wymysłem, czy modą. Nie jest zależna od tego, jakie mamy aktualnie warunki życia. To stan, który wymaga leczenia. Jacy specjaliści będą dla nas wsparciem. Nasze kroki możemy skierować do psychologa, psychiatry lub lekarza geriatry (geriatria to specjalizacja medyczna zajmująca się problemami zdrowotnymi osób w okresie późnej dorosłości). Osoby te po dokonaniu diagnozy powiedzą jakie są przyczyny obserwowanych trudności oraz jakie leczenie będzie najbardziej adekwatne. Dzięki temu możliwe będzie podejmowanie kolejnych wyzwań okresu późnej dorosłości.

### ***Sobota, 22 lutego, Katedry św. Piotra Apostoła***

„Ty jesteś Piotr czyli Opoka i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą.” (Mt 16,18)

Te słowa z pewnością wstrząsnęły Piotrem. Zaskoczony słuchał, że ma być „opoką”, na której Jezus zbuduje swój Kościół. W zdumienie wprawilo go również to, że „bramy piekielne” moce ciemności i śmierci nie przemogą tego Kościoła. Czyżby Jezus naprawdę miał pokonać śmierć?

Być może Piotr przypomniał sobie te słowa, gdy Jezus został ukrzyżowany. W ten mroczny dzień wydawało się, że grzech i śmierć odniosły ostateczne zwycięstwo. Kiedy jednak Jezus powstał z martwych, Apostoł zrozumiał, że śmierć została pozbawiona mocy.

Czy wierzysz, że moce ciemności nigdy nie pokonają Kościoła? Być może, jak Piotr, odnosisz czasami wrażenie, że jesteś po stronie przegranych. Może nawet masz ochotę przeczekać trudny czas gdzieś z boku, nie wychylając się i nie narażając na krytykę.

Jednak dzisiejsze święto Katedry św. Piotra Apostoła przypomina, że Jezus na wiele sposobów czyni ze swego Kościoła twierdzę wzniesioną na mocnym fundamencie. Nie tylko sam nigdy nie opuści swego ludu, ale zapewnia mu pełnego wiary pasterza w osobie Piotra i jego następców. Pasterze ci z wieku na wiek przekazują kolejnym pokoleniom prawdę Ewangelii o tym, że Jezus wybawił wszystkich ludzi od grzechu i śmierci, aby mogli żyć z Nim po wsze czasy.

W Kościele znajdujemy wszelkie potrzebne łaski, a także wsparcie wspólnoty wierzących, by oprzeć się siłom ciemności i głosić dobrą nowinę Ewangelii. Dlatego otaczajmy modlitwą pasterzy Kościoła, powołanych do przewodzenia ciała Chrystusa. Módlmy się również o to, abyśmy usłyszeli i przyjęli Boże wezwanie i odważnie świadczyli o mocy miłości i miłosierdzia Boga mocy, której nie przemogą siły ciemności i śmierci!

„Jezu, pomóż mi jak najpełniej uczestniczyć w misji Kościoła, którą jest głoszenie Ewangelii światu”.

# Przemieniona przez adorację

Dziesięć lat temu przeżywałam bardzo mroczny czas niezwykle trudnych doświadczeń. Tak naprawdę byłam w rozpacz i desperacko szukałam jakiegoś sposobu, by wytrzymać, poradzić sobie i po prostu przetrwać. Wpadłam na pomysł, by codziennie uczestniczyć we Mszy Świętej i więcej się modlić. W jednym z kościołów, do których chodziłam, zetknęłam się z praktyką adoracji eucharystycznej. Ponieważ byłam katoliczką od niedawna, była to dla mnie nowość. Niewiele później dowiedziałam się, że w kaplicy na pobliskim kampusie uniwersyteckim będzie odbywać się wieczysta adoracja. Wtedy jeszcze o adoracji niewiele wiedziałam i nie rozumiałam, czym w istocie jest, ale byłam gotowa uczynić wszystko, co mogłoby mi pomóc poczuć się lepiej, dlatego zapisałam się na szóstą rano w soboty. Specjalnie wybrałam taką godzinę w nadziei, że będę tam jedyną osobą. Bardzo chciałam być sam na sam z Panem.

## STOPNIOWA PRZEMIANA

Nie miałam pojęcia, co powinnam robić w czasie adoracji, ale świadomość, że mam przed sobą Ciało Chrystusa, budziła we mnie respekt iniosła pociechę. Przez kilka miesięcy po prostu płakałam przez całą godzinę. Było to jedyne miejsce, gdzie czułam się na tyle bezpiecznie, by dać upust bolesnym uczuciom. Mówiłam do Jezusa i płakałam, mówiłam i płakałam. Pragnęłam wypowiedzieć przed Nim wszystko, co leżało mi na sercu. Czułam się tak, jakbym miała Go tylko dla siebie i było to dla mnie wielką łaską. Wyczekiwałam tej godziny przez cały tydzień. Po prostu nie mogłam się doczekać sobotniego poranka! W końcu przestałam płakać i po prostu siedziałam w ciszy, ciesząc się tym szczególnym momentem wytchnienia przed Jezusem.

Nie umiem powiedzieć, czy ten czas z Panem zmienił coś na zewnątrz, ale z pewnością coś ważnego i głębokiego dokonywało się w moim wnętrzu. Nie byłam w stanie zmienić trudnej sytuacji, w której się znajdowałam, ale wiedziałam, że zawsze mogę przyjść do Jezusa, spędzić z Nim czas i doświadczyć Jego miłości.

Dwa lata później przeprowadziłam się w inny rejon naszego kraju i od razu zaczęłam szukać miejsca, gdzie mogłabym przychodzić na adorację eucharystyczną. Okazało się, że w dwóch pobliskich parafiach praktykowana jest adoracja wieczysta. Byłam tak szczęśliwa, że mogę w niej nadal regularnie uczestniczyć! Chociaż

atmosfera i zwyczaje były nieco inne niż te, które znałam z poprzedniego kościoła, wciąż mogłam przeżywać święty czas z Jezusem eucharystycznym. I robię to nadal. Wciąż przynoszę Jezusowi na adorację wszystko, co jest w moim sercu. Jestem tam naprawdę szczęśliwa, ponieważ wiem, że Jezus mnie słucha i przyjmuje z wielką miłością i miłosierdziem.

## WIELOŚĆ DARÓW I ŁASK

Cieszę się także wszystkimi łaskami i darami, jakie otrzymałam podczas adoracji a także łaskami i darami, jakie widziałam u innych osób. W kaplicy spotkałam ludzi o tak głębokiej wierze i pobożności, że sama spodziewam się otrzymać wielkie łaski za każdym razem, gdy tam idę. To dla mnie radość widzieć, jak moi bracia i moje siostry w Chrystusie dają świadectwo wiary i pobożności.

Pewnego dnia niedaleko mnie siedział mężczyzna ze swoim synkiem. Mężczyzna klęczał pobożnie, a synek wpatrywał się w jego twarz, która wyglądała



jak przemieniona. W pewnym momencie chłopczyk delikatnie dotknął twarzy ojca – jak gdyby próbował zrozumieć, co on robi i dlaczego jest tak zmieniony. Mężczyzna nie odwrócił wzroku, ale czule objął dziecko ramieniem i przygarnął do siebie. Pomyślałam, że wspaniałym darem dla tego dziecka jest zobaczyć ojca zanurzonego w adoracji naszego Pana i Zbawiciela.

Do kaplicy przychodzi wiele młodych rodzin, które czasami przepraszają za hałas czyniony przez ich dzieci. Mówię im, by uwierzyli, że dla Jezusa i aniołów te „hałasy” są przepiękną muzyką i zachęcam, by zawsze przyprowadzali dzieci do kościoła.

Widzę też wielu młodych ludzi w wieku studenckim, którzy, jak sądzę, próbują dojść do ładu ze swoim życiem. Niektórzy płaczą, twarze innych mają wyraz błagalny. Cieszę się, że mogę być blisko nich, gdy otwierają przed Jezusem swoje serca, przynoszą Mu swoje pragnienia i zmagania.

Często widuję w kaplicy adoracji pewnego młodego człowieka, który modli się z takim spokojem i głębokim szacunkiem, jakiego nigdy jeszcze nie widziałam. Ktokolwiek go zobaczy, będzie wiedział, że to miejsce jest naprawdę święte. Już samo spojrzenie na niego pomaga mi jaśniej i głębiej doświadczyć obecności Jezusa.

Kiedys po wejściu do kaplicy zobaczyłam ludzi płaczących w głos: starszą kobietę i młodą parę. W pewnym momencie starsza kobieta podniosła się z kolan i skierowała do tyłu. Przechodziła obok mnie i wyciągnęłam rękę, aby ją podtrzymać, bo bałam się, że zaraz upadnie. Odwróciła się i po prostu wpadła mi w ramiona. Trzymałam ją tak przez dłuższy czas, a ona wciąż płakała powtarzając „Te amo” („Kocham cię”). Jej córka powiedziała mi, że matka tej kobiety, a jej babcia, jest umierająca. Wiedziałam, że Bóg tego dnia udzielił mi wielkiej łaski współuczestnictwa w bólu drugiej kobiety i przekazania jej pociechy płynącej od Niego.

Nie jestem w stanie sobie wyobrazić, jak wyglądałoby moje życie, gdyby nie ten szczególny czas adorationa Pana. Msza Święta i adoracja już niemal dziesięć lat stanowią centrum mojego życia. Wiem, że jestem dziś innym człowiekiem. Wiem, że Jezus pociąga mnie coraz bliżej ku sobie i z łagodnością pokazuje mi moje słabości i grzechy.

Jestem bardzo wdzięczna Bogu za to, że daje nam wszystkim tak wyjątkowe miejsce – miejsce, w którym możemy usunąć się od świata zewnętrznego i spędzić bezcenny czas z Nim samym, naszym Stwórcą i Zbawicielem.

Judy Vaughan

## Niedziela, 23 lutego

Tak łatwo przychodzi nam osądzać innych ludzi! Czy jest to celebryta z telewizyjnego ekranu, mijany pod sklepem człowiek o zaniedbanym wyglądzie albo kolega z pracy, który ma inny niż my pogląd na temat właściwej diety – z łatwością znajdziemy coś, co można w nim skrytykować. A jeśli kogoś dobrze znamy, tym bardziej widzimy jego słabości i potknięcia i tym bardziej bywamy surowi w ocenach. I, przynajmniej to szczerze, często nawet nie widzimy w tym nic złego! Jednak Jezus stwierdza jasno: „Nie sądzcie”, „Nie potępiajcie”. Jak to zrobić?

Odpowiedź znajdziemy w wersecie bezpośrednio poprzedzającym przytoczony fragment: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36). Bycie miłosiernym wyklucza osądzanie.

Rozważajmy więc miłosierdzie Boga, naszego Ojca Niebieskiego.

Kiedy łapiesz się na osądzaniu innych, pomyśl o miłości, jaką Bóg ma dla ciebie – On cię stworzył i ukształtował. On posłał swego Syna, aby umarł za ciebie, chociaż na to ani nie zasługiwałeś, ani nawet o to nie prosiłeś!

Przypomnij też sobie sytuacje z własnego życia, kiedy nie otrzymałeś tego, „na co zasłużyłeś”. Może odezwałeś się do kogoś ostro, a on zareagował spokojnie i z łagodnością, a może kierownik spojrzał przez palce na to, że znów przekroczyłeś termin. Okazano ci miłosierdzie, podobnie jak Bóg okazuje je każdemu bez wyjątku człowiekowi na ziemi.

Kiedy dziś spotkasz jakichś „grzeszników”, wspomnij na miłosierdzie Ojca i okaż je im tak, jak On okazuje je tobie. Odpowiedz łagodnie na ostre słowa. Pomódl się o Boże błogosławieństwo dla osoby, z którą się nie zgadzasz. Przebaczy agresywnemu kierowcy z sąsiedniego pasa.

Tym, którzy świadczą miłosierdzie bliźnim, Jezus obiecuje: „Wasza nagroda będzie wielka i będziecie synami Najwyższego” (Łk 6,35).

Bóg jest Sędzią doskonałym. Możemy zaufać, że dokona sprawiedliwego sądu. On wie, kiedy być miłosiernym, a kiedy zainterweniować z mocą. Nie potrzebuje do tego naszej pomocy! Bądźmy więc miłosierni i przebaczajmy. Przez to oddamy chwałę Ojcu Niebieskiemu.

„Ojcze, pomóż mi naśladować Twoją miłosierną miłość”.

# ŚWIĘTY BŁAŻEJ, BISKUP I MĘCZENNIK

Błażej pochodził z Cezarei Kapadockiej, ojczyzny św. Bazylego Wielkiego, św. Grzegorza z Nazjanzu, św. Grzegorza z Nyssy, św. Piotra z Sebasty, św. Cezarego i wielu innych. Był to niegdyś jeden z najbujniejszych ośrodków życia chrześcijańskiego. Błażej studiował filozofię, został jednak lekarzem. Po pewnym czasie porzucił swój zawód i podjął życie na pustyni. Stamtąd wezwano go na stolicę biskupią w położonej nieopodal Sebaście (wcześniej w Armenii, dziś Sivas w Turcji). Podczas prześladowań za cesarza Licyniusza uciekł do jednej z pieczar górskich, skąd nadal rządził swoją diecezją. Ktoś jednak doniósł o miejscu jego pobytu. Został aresztowany i uwięziony. W lochu więziennym umacniał swój lud w wierności Chrystusowi. Tam właśnie miał cudownie uleczyć syna pewnej kobiety, któremu gardło przebiła ość, uniemożliwiając oddychanie. Chłopcu groziło uduszenie. Dla upamiętnienia tego wydarzenia Kościół do dziś w dniu św. Błażeja błogosławi gardła. W niektórych stronach Polski na dzień św. Błażeja robiono małe świece, zwane „błażejkami”, które niesiono do poświęcenia i dotykano nimi gardła. W innych stronach poświęcano jabłka i dawano je do spożycia cierpiącym na ból gardła.

Kiedy daremnie okazały się wobec niezłomnego biskupa namowy i groźby, zastosowano wobec niego

najokrutniejsze tortury, by zmusić go do odstępstwa od wiary, a za jego przykładem skłonić do apostazji innych. Ścięto go mieczem prawdopodobnie w 316 roku. Jest patronem m.in. kamieniarzy i gręplarzy, mówców, śpiewaków oraz wszystkich innych osób, które muszą dbać o swoje gardło i struny głosowe; jest także patronem chorwackiego miasta Dubrownik. Jego kult był znany na całym Wschodzie i Zachodzie. Przyzywany podczas chorób gardła, opiekun zwierząt, jeden z Czternastu Świętych Wspomożycieli.

## Adwentowe Drzewko Dobroci 2025



Wraz z rozpoczętym nowym rokiem kościelnym i adwentem, po raz kolejny w naszym kościele stanęło Adwentowe Drzewko Dobroci. Zawisło na nim w tym roku blisko 150 bombek, na których były wypisane potrzeby dzieci z naszej parafii i miasta, ale również dzieci z rodzin, które najbardziej ucierpiały podczas wrzesniowej powodzi.

W imieniu wszystkich obdarowanych dzieci, ich rodzin składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy otworzyli swoje serca aby pomóc dzieciom, które tej pomocy najbardziej potrzebują.



W ikonografii św. Błażej przedstawiany jest jako biskup, który błogosławi. Atrybutami jego są: jeleń, pastorał, ptaki z pożywieniem w dziobie, dwie skrzyżowane świece, zgrzebło – narzędzie tortur.

# Intencje mszalne w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Świebodziu

## SOBOTA 1.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Marian GAŚSIOR (w 26 rocz. śm.)

9<sup>00</sup> WYNAGRADZAJĄCA NIEPOKALANEMU  
SERCU NMP

18<sup>00</sup> W int. Panu Bogu wiadomej

18<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.20)

## NIEDZIELA 2.02.2025 r.

7<sup>30</sup> za ++ rodziców, ++ rodzeństwo, za ++ z rodziny

9<sup>00</sup> + Karol HUBER (w 2 rocz. śm.)

10<sup>30</sup> + Teresa OLESIŃSKA (w 6 rocz. śm.), + Jan  
OLESIŃSKI

10<sup>30</sup> W intencji dziękcz.-błag. z okazji 18 urodzin

Mai, niech Bóg błogosławi Cię obfитоścią łask w dniu  
twoich 18 urodzin. Dużo zdrowia, radości pokoju  
i Bożej opieki na każdej ścieżce życia. Niech Pan  
strzeże i błogosławi

12<sup>00</sup> + Włodzimierz LEWKOWICZ (w 1 rocz. śm.),

za jego ++ rodziców

12<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.21)

18<sup>00</sup> za ++ z rodziny: ++ SZYMKIEWICZ,

++ ŻYGŁOWICZ, ++ CELTKOWSCY,

++ STAWIAŁSCY

## PONIEDZIAŁEK 3.02.2025 r.

7<sup>30</sup> + Józef SOCHACKI (gr.22)

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Msza Święta dziękczynna w intencji Oskara  
z okazji imienin z prośbą o zdrowie, Boże  
błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego, opiekę  
Matki Bożej

## WTOREK 4.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.23)

9<sup>00</sup> Dziękczynno-błagalna z okazji urodzin Marka

18<sup>00</sup> Msza Święta dziękczynna z okazji 40 rocznicy  
ślubu – Lilla i Tadeusz TALARSCY

## ŚRODA 5.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Maria, + Michał ZUBKOW – int. od Romana

9<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.24)

18<sup>00</sup>

## CZWARTEK 6.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.25)

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Eugenia KUSZNIR (w 24 rocz. śm.), + Lidia,  
+ Stefan, + Maria KUSZNIR, + Lidzia, + Jan BUŚKO  
i za jego ++ rodziców

18<sup>00</sup> + Zuzanna, + Antoni SOBIECCY

## PIĄTEK 7.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + babcia Maria ZUBKOW

9<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.26)

18<sup>00</sup> W int. Teresy z okazji 60 urodzin

z podziękowaniem za otrzymane łaski, za dar życia,  
z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, łaskę  
zdrowia i opiekę Matki Bożej

## SOBOTA 8.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.27)

9<sup>00</sup> + Stanisława (k), + Władysław MISZTELA

18<sup>00</sup> + Gabriela NOWAK (w 4 rocz. śm.)

## NIEDZIELA 9.02.2025 r.

7<sup>30</sup> + Teresa SŁOWIK (w 12 rocz. śm.), za

++ z rodziny

9<sup>00</sup> + Marta KRUCZANOWSKA (w 3 rocz. śm.)

10<sup>30</sup> + Jan WILCZEK, za ++ rodziców z obu stron

10<sup>30</sup> + Józef SOCHACKI (gr.28)

12<sup>00</sup> + Czesław KOBIERSKI (w 19 rocz. śm.),

za ++ z rodziny, za dusze w czyśćcu cierpiące

18<sup>00</sup> + mąż Józef PENDEL (w 13 rocz. śm.),

+ Maria, + Marzena, + Zdzisław PENDEL,

za ++ z rodziny

## PONIEDZIAŁEK 10.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.29)

9<sup>00</sup> + Izabela MARCINIĄK (int. od ucz. pogr.)

18<sup>00</sup> za dusze w czyśćcu cierpiące o dar życia

wiecznego

## WTOREK 11.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Józef SOCHACKI (gr.30)

9<sup>00</sup> + Leszek KACORZYK (int. od ucz. pogr.)

18<sup>00</sup> + Krzysztof (w 6 rocz. śm.)

## ŚRODA 12.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Henryka (k) URODA (int. od ucz. pogr.)

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Urszula DĘBSKA – int. od Grażyny Kluk,  
Marceliny Depta z rodziną z Dębicy

## CZWARTEK 13.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Wiesław PALUCH (int. od ucz. pogr.)

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> W int. Doroty z okazji 60 urodzin

z podziękowaniem za otrzymane łaski, za dar życia,  
z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, łaskę  
zdrowia i opiekę Matki Bożej

## PIĄTEK 14.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Leokadia PENIUTOWSKA (int. od ucz. pogr.)

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

## SOBOTA 15.02.2025 r.

7<sup>00</sup> + Janina KRECZMER (int. od ucz. pogr.)

9<sup>00</sup> ++ rodzice: + Marianna, + Józef MATECCY,  
za ich ++ rodziców  
18<sup>00</sup>

**NIEDZIELA 16.02.2025 r.**

7<sup>30</sup> + Czesław RÓŻYCKI (w 18 rocz. śm.),  
za ++ z rodziny  
9<sup>00</sup> + Zbigniew GUDANIEC, + Marek SZCZELCZYK  
10<sup>30</sup> W int. dziekcz.-błag. w int. Kevina  
WOŁOSZYNA z okazji 11 urodzin  
12<sup>00</sup> W int. Janiny Kobińskiej z okazji 90 urodzin  
z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą  
o dalsze Boże błogosławieństwo, Dary Ducha  
Świętego, łaskę zdrowia, opiekę Matki Bożej – int.  
od córek z rodzinami  
18<sup>00</sup> + Stanisław FAŚCISZEWSKI (w 80 rocz. śm.),  
+ Józefa (k), za ich ++ z rodziców

**PONIEDZIAŁEK 17.02.2025 r.**

7<sup>00</sup> + Anna POCHROŃ (int. od ucz. pogrz.)  
9<sup>00</sup> + Antoni LISAK (w 21 rocz. śm.), za ++ rodziców:  
+ Józef, + Stanisława (k)  
18<sup>00</sup> + Krzysztof, + Janina, + Wacław

**WTOREK 18.02.2025 r.**

7<sup>00</sup> + Gerard WOJCIECHOWSKI (int. od ucz. pogrz.)  
9<sup>00</sup>  
18<sup>00</sup> + Kazimierz AMERYK, za ++ z rodziny,  
++ ŚLEDZIÓW i ++ AMERYKÓW

**ŚRODA 19.02.2025 r.**

7<sup>00</sup> + Krystyna GAJDZIK (int. od ucz. pogrz.)  
9<sup>00</sup>  
18<sup>00</sup>

**CZWARTEK 20.02.2025 r.**

7<sup>00</sup> + Henryk DOMAŻALSKI (int. od ucz. pogrz.)  
9<sup>00</sup>  
18<sup>00</sup>

**PIĄTEK 21.02.2025 r.**

7<sup>00</sup> + Gerard IWANIEC (int. od ucz. pogrz.)  
9<sup>00</sup>  
18<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo,  
opiekę Matki Bożej Nieustającej  
Pomocy, oraz o Światło Ducha  
Świętego dla Igora

**SOBOTA 22.02.2025 r.**

7<sup>00</sup>  
9<sup>00</sup> + Jan JAGIEŁŁO, za ++ z rodzin:  
++ JAGIEŁŁÓW i ++  
KOWALCZYKÓW  
18<sup>00</sup>

**NIEDZIELA 23.02.2025 r.**

7<sup>30</sup> za duszę + Mirosławy SAMOTUS  
9<sup>00</sup> + Jan, + Maria WIETRZYŃSCY, +  
Jan, + Marianna STUS  
10<sup>30</sup> + Danuta (w 2 rocz. śm.), +  
Antoni DAJLIDKO

12<sup>00</sup> + Józef DROŻDŻ (w 5 rocz. śm.), za jego  
++ rodziców, + brata  
18<sup>00</sup> + Maria WOŹNIAK (w 10 rocz. śm.), + Michał  
i ich ++ rodziców

**PONIEDZIAŁEK 24.02.2025 r.**

7<sup>00</sup> Msza Święta dziękczynna z okazji urodzin  
Wojciecha z prośbą o zdrowie i Boże  
błogosławieństwo  
9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

**WTOREK 25.02.2025 r.**

7<sup>00</sup>

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

**ŚRODA 26.02.2025 r.**

7<sup>00</sup>

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

**CZWARTEK 27.02.2025 r.**

7<sup>00</sup>

9<sup>00</sup>

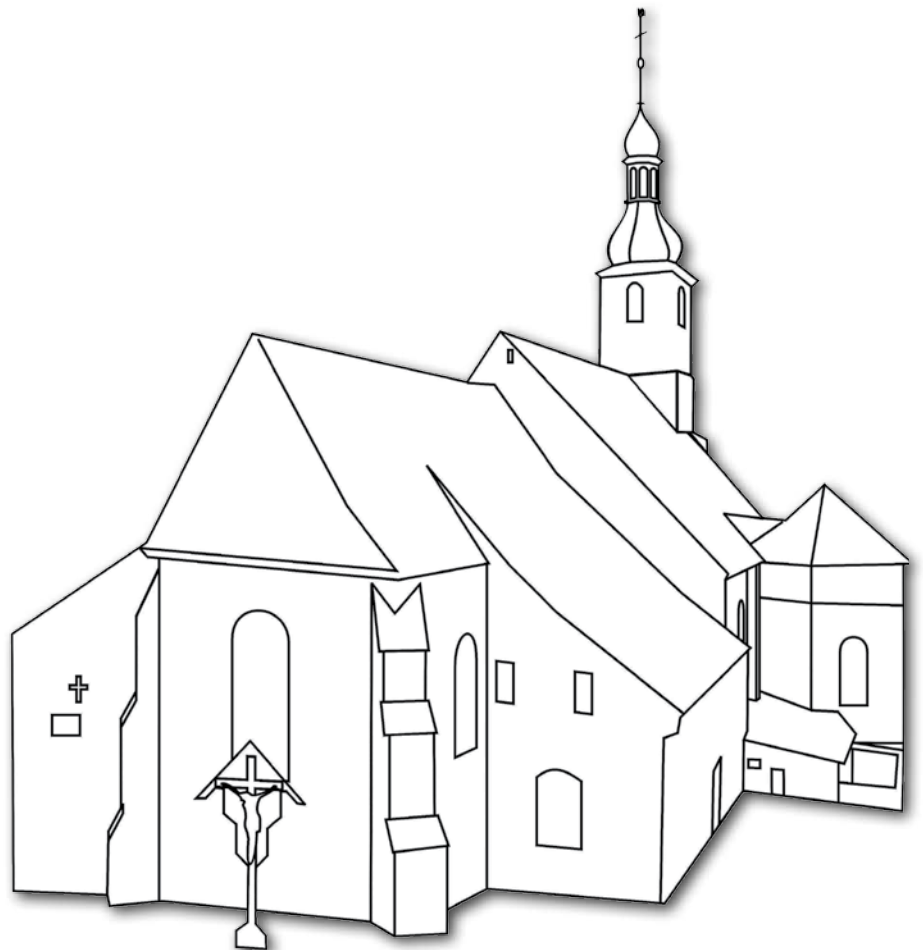
18<sup>00</sup>

**PIĄTEK 28.02.2025 r.**

7<sup>00</sup>

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Władysław KOŚCIELSKI, za dusze  
w czyśćcu cierpiące



## Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

Małgorzata Pachowicz, 5.01.2025 r.



## Bramę wieczności przekroczyli:

Wiesław Gabriel Kreczmer,  
zm. 22.12.2024 r., żył 79 lat  
Henryka Skoczylas, zd.  
Włoczkowska, zm.  
27.12.2024 r., żyła 89 lat  
Krystyna Wiktorja Węgierska, zd.  
Pawłowska, zm. 27.12.2024 r., żyła 89 lat  
Leszek Kacorzyk, zm. 4.01.2025 r., żył 76 lat  
Izabela Ewa Marciniak, zm. 6.01.2025 r.,  
żyła 55 lat  
Henryka Elżbieta Uroda, zd. Bielawska,  
zm. 8.01.2025 r., żyła 69 lat  
Wiesław Paluch, zm. 11.01.2025 r., żył 73 lata  
Leokadia Ewa Penintowska, zd. Pałczak,  
zm. 11.01.2025 r., żyła 74 lata  
Gerard Wojciechowski, zm. 11.01.2025 r.,  
żył 81 lat  
Henryk Domżański, zm. 12.01.2025 r.,  
żył 77 lat  
Janina Kreczmer, zd. Błaż, zm. 13.01.2025 r.,  
żyła 78 lat  
Anna Pochroń, zd. Jakubowska,  
zm. 14.01.2025 r., żyła 86 lat  
Krystyna Gajdzik, zd. Filipowska,  
zm. 16.01.2025 r., żyła 75 lat  
Gerard Iwaniec, zm. 18.01.2025 r., żył 77 lat



12 stycznia odbyło się spotkanie opłatkowe Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym „Dzieci Żyjącego Boga”. Wspólne uwielbienie, życzenia, biesiadowanie, kolędowanie, rozmowy i po prostu czas spędzony razem, dały nam wiele radości. Radość była tym większa, że ucztowali z nami wszyscy księża posługujący w parafii, w której się spotykamy, na czele z księdzem proboszczem i naszym księdzem opiekunem. Bardzo dziękujemy. Każdy z nas otrzymał też Słowo na ten rok i wylosował patrona.

Niech Bóg będzie uwielbiony w darze Wspólnoty, w tym czasie szczególnego spotkania i wszystkich którzy przyczynili się do jego zorganizowania.



### Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Mikołaja

pl. Kościelny 2, 58-160 Świebodzice

tel. 74 854 44 15

Nr konta: 69 1500 1764 1217 6006 1271 0000

**Proboszcz:** ks. Józef Siemasz

**Wikariusz:** ks. Michał Gibek, ks. Paweł Schanne

[www.swmikolajswiebodzice.pl](http://www.swmikolajswiebodzice.pl)

#### Redakcja:

ks. Józef Siemasz, ks. Michał Gibek, ks. Paweł Schanne, Grażyna Gorska-Kubas, Elwira Kirklor-Rusek, Agnieszka Pelc

**Opracowanie graficzne winiety:** Stanisław Gołdyn

**DTP:** Stanisław Mróz

*Tekstów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów. Za treść listów, reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności*

### Kancelaria parafialna czynna:

wtorek w godz. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, czwartek w godz. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, sobota w godz. 10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>

### Msze św.:

- niedziela i uroczystości: 7<sup>30</sup>, 9<sup>00</sup>, 10<sup>30</sup> (z udziałem dzieci), 12<sup>00</sup> (suma), 18<sup>00</sup> (z udziałem młodzieży)
- dni powszednie: 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>
- dla małżeństw obchodzących jubileusz sakramentu małżeństwa: ostatnia niedziela miesiąca godz. 12<sup>00</sup>

### Spowiedź św.:

- od poniedziałku do soboty od godz. 6<sup>45</sup>, 8<sup>45</sup>, 18<sup>00</sup>
- niedziela i uroczystości: podczas wszystkich Mszy św.
- I piątek miesiąca w godz. 8<sup>30</sup>-9<sup>00</sup> i 17<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

### Sakrament chrztu św.:

I i III niedziela miesiąca o godz. 12<sup>00</sup>

### Adoracja Najświętszego Sakramentu:

- I niedziela miesiąca: po każdej Mszy św.
- I piątek miesiąca: rozpoczęcie całonocnej adoracji w ciszy po wieczornej Mszy św., zakończenie o godz. 9<sup>00</sup> w sobotę
- w każdy poniedziałek po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja